Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem*

ROK XVIII. Kraków, dnia 25 maja 1935. Nr. 19.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Orzecznictwa Sądu Najwyższego

PODATEK DOCHODOWY.

Powiernictwo.

Spólnik spółki z ogr. odp. nie może bronić się przeciw obowiązkowi podatkowemu zarzutem, iż udział w spółce posiada tylko powierniczo. Wyrok NTA z 5. marca 1935 l. rej. 8298/32 i 8299/32.

Dyskretne wydatki.

Nieprzedstawienie, mimo żądania, dowodów na związek t. zw. dyskretnych wydatków z osiągnięciem dochodu uzasadnia doliczenie tej pozycji do podstawy wymiaru.

Wyrok NTA z 6. kwietnia 1934 l. rej. 7341/30.

Dochód z budynków: Kwoty, wpłacone przez najmobiorców właścicielowi niewykończonego budynku na wykończenie mieszkań.

Kwoty, wpłacone właścicielowi niewykończonego budynku na wykończenie mieszkań przez najmobiorców tychże mieszkań, stanowią przychód z budynku w rozumieniu art. 6 i 16 ustawy o podatku dochodowym. (poz. 411/25 Dz. Ust.).

Wyrok NTA z 7. marca 1935 l. rej. 7346/32.

Prowizja, wypłacona firmie zagranicznej. Umorzenie części podatku równocześnie z odmownem załatwieniem odwołania.

1) Zarzut, iż doliczona przy wymiarze do zysków bilansowych prowizja na rzecz firmy zagranicznej była odpłatą za konkretne świadczenia natury kredytowej, finansowej i technicznej, jako istotny, wymaga rozprawienia się w decyzji odwoławczej.

2. Umorzenie, na zasadzie art. 126 ustawy o podatku dochodowym (poz. 411/25 Dz. Ust. 1.), równocześnie z odmownem załatwieniem odwołania części podatku w wysokości wyższej, niż przypada na sporną kwotę, nie pozbawia płatnika prawa zaskarżenia do NTA decyzji odwoławczej.

Wyrok NTA z 22. czerwca 1934 l. rej. 643/33.

KSIĘGI HANDLOWE:
WARUNKI, PRAWIDŁOWOŚCI, DOWODY.

Zapisy w księgach buchalteryjnych na rachunku zakupu towarów, uwidocznione w księdze pomocniczej zakupów i poparte odpowiedniemi dokumentami wydatkowemi, odpowiadają wymogom prawidłowego księgowania nawet w braku poszczególnych faktur dostawców.

Wyrok NTA z 26. września 1934 L. rej. 1957/32.

Zaskarżonem orzeczeniem władza pozwana częściowo tylko obniżyła dochód skarżącej i odrzuciła odwołanie, którem skarżąca domagała się uznania wykazanej w zeznaniu straty i oparcia wymiaru na prawidłowo prowadzonych księgach.

Skarga zarzuca niezgodne z ustawą odrzucenie ksiąg oraz wadliwość postępowania z powodu odrzucenia dowodów skarżącej i braku należytego uzasadnienia w zaskarżonej decyzji.

NTA rozważył, co następuje:

Jak wykazują akta sprawy, władze obu instancyj odrzuciły księgi handlowe skarżącej firmy, uznając je za nieprawidłowo prowadzone, i ustaliły dochód na podstawie obrotu, stosując normy średniej dochodowości. Nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg dopatrzyły się władze w tem, że skarżąca firma na poparcie zapisów w księgach, dotyczących kupna krajowych ryb, nie posiadała rachunków od dostawców krajowych, a co do przedstawionych faktur zagranicznych Przewodniczący Komisji Szacunkowej we wniosku na odrzucenie ksiąg wyraził nadto pogląd co do możności dowolnego do pewnego stopnia oznaczania cen kupna za ryby, ponieważ były one zakupywane zagranicą od współudziałowca i zarazem wierzyciela firmy, a firma wykazuje od swego założenia straty.

Skarżąca zarówno w postępowaniu wyjaśniającem, jakoteż w odwołaniu zwalczała uznanie z tych powodów ksiąg za nieprawidłowe, wyjaśniając, że dostawcy krajowi — obywatele ziemscy odmawiali jej wystawiania rachunków na sprzedane ryby i dlatego właśnie prowadzi ona specjalną księgę, w której były notowane wszystkie transakcje zakupów krajowych, a domniemanie, że przedstawione zagraniczne rachunki na ryby są zbyt wysoko fakturowane, jest bezzasadne i władza przed wystąpieniem z takim zarzutem winna była porównać te ceny z cenami płaconemi przez inne firmy.

NTA uznać musiał zarzuty skargi, o ile skierowane są przeciw odrzuceniu ksiąg płatniczki i oparciu wymiaru na materjale urzędowym, w tych warunkach za trafne. Ani bowiem, jak słusznie twierdzi skarga, z przepisów kodeksu handlowego, ani z zasad nauki buchalterji, ani wreszcie ze zwyczajów kupieckich, nie wynika, aby zapisy w księgach buchalteryjnych na rachunku zakupu towarów, uwidocznione w księdze pomocniczej zakupów i poparte odpowiedniemi dokumentami wydatkowemi, nawet w braku poszczególnych faktur dostawców, o ile tylko nierzetelność zapisów w księgach buchalteryjnych nie została ustalona, nie odpowiadały wymogom prawidłowego księgowania.

Jeśli więc władza pozwana, jak wynika z odpo-

Ciąg dalszy na str. 11-tej.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVIII. **Kraków, dnia 25 maja 1935** **Nr. 19.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.**
Telefon Nr. 132-67
Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Echa tygodnia

Echa wielkiego nieszczęścia, jakie nawiedziło nas wszystkich nie może przebrzmieć szybko. Będziemy jeszcze długo pod wrażeniem strasznego obuchu, jaki spadł na nasze głowy. Każda akcja, każdy czyn, każda myśl, każdy krok - będzie czyniony z ostrożnością i z lękiem, jakby przenikał nas dalekosiężny wzrok wielkiego Zmarłego, kontrolujący wszelkie nasze poczynania. Na wszystko, co będziemy czynili — będziemy się powoływali na Marszałka. W trudnych sytuacjach będziemy sami siebie zapytywali, coby w takiej chwili uczynił Marszałek. Będzie to trochę dziwaczne w oczach cudzoziemców, trochę naszym odruchem spontanicznym.

Marszałek nie zostawił testamentu politycznego, a tem mniej i gospodarczego. W ostatnich latach Swego życia Marszałek nie zajmował się w zupełności sprawami gospodarczemi, całą Swą uwagę skupiając na trudnych i odpowiedzialnych zagadnieniach siły obronnej kraju. Nikt nie znał poglądów Marszałka na kwestję etatyzmu, na kwestje walutowe, podatkowe, finansowe, budżetowe, społeczne i t. p. Na wielki autorytet moralny Marszałka powoływali się zarówno zwolennicy etatyzmu jak i jego przeciwnicy, zarówno zwolennicy dewaluacji waluty, jak i jej przeciwnicy, zarówno zwolennicy fiskalizmu jak i jego przeciwnicy. Nad Wielkość Marszałka stała nad ścierającemi się grupami i obozami polityczno-gospodarczemi.

* * *

Żyjemy w okresie wojny gospodarczej. Gospodarstwa poszczególnych krajów i poszczególnych jednostek obstrzeliwane są przez ciężkie działa kryzysu światowego. Narody prowadzą ze sobą wojnę z poza barykad utrudnień celnych, kapitałowych i walutowych. Co pewien czas pada w obóz danego gospodarstwa ciężki pocisk dumpingu walutowego. Dochód społeczeństw się kurczy. Ludzie biednieją, stają się coraz mniej wytrzymałymi na skutki kryzysu, coraz bardziej zrezygnowani i zniechęceni do dalszej walki. Wiosna za wiosną przechodzi, nie przynosząc nam ożywienia gospodarczego.

W takiej sytuacji jesteśmy bez Wodza.

Czy brak Wodza oznacza również brak woli do wytrwania na pozycjach, które zdobyliśmy okupieniem tak wielkich ofiar? Czy ten wielki kapitał moralny, jaki pozostawił nam Marszałek w Swej spuściźnie, to duże zaufanie zagranicy do Polski, zaufanie, rodzące się z zadziwiającego aktu pełnej wypłacalności Polski w okresie trzeszczących wiązadeł kredytu międzynarodowego, w okresie chaosu walutowego i kompletnego zaniku moralności dłużników — czy zdołamy to zaufanie utrzymać i wzmocnić?

Wszystko przemawia za tem, że tak. Na czele kraju stoją najbliżsi współpracownicy Marszałka, ludzie, którzy od szeregu lat byli przygotowywani przez Marszałka do objęcia roli samodzielnych włodarzy państwa Od 1930 r., czyli od momentu wybuchu kryzysu gospodarczego ster rządów i odpowiedzialność za politykę gospodarczą spoczywały w rękach czynników obozu obecnego rządu.

* * *

Stoimy na przełomie dwóch epok. Pierwsza, to

okres rządów pod kontrolą Marszałka Piłsudskiego, druga, przed którą obecnie stoimy, to okres rządów bez Marszałka. W takiej przełomowej chwili godzi się nakreślić kilka uwag o kierunku polityki gospodarczej. Kierunek ten musi pozostać taki sam, co dotychczas. Musimy więc dalej dbać wszelkiemi siłami o utrzymanie stałości kursu waluty. Przykłady państw obcych, które porzuciły parytet złota i spróbowały drogi łatwiejszej nie powinien zasłaniac nam właściwego celu, do którego zdążamy. Musimy pamiętać o tem, że Polska znajduje się w warunkach całkowicie odmiennych od innych państw. Społeczeństwo nasze nie jest tak zdyscyplinowane, jak społeczeństwa wszystkich innych krajów, które weszły na drogę dewaluacji. Społeczeństwo nasze przeżyło już trzykrotną inflację, a to raz inflację wojenną, następnie inflację markową a wreszcie inflację w okresie rządów Grabskiego w roku 1925. Powszechnie utrzymuje się przekonanie, że akt dewaluacyjny może nastąpić najwyżej raz na pokolenie. Pokolenie współczesne przeżyło już trzy razy inflację i nie wytrzymałoby czwartej próby.

Dotychczasowa polityka gospodarcza Rządu kroczyła po drodze trudniejszej, ale niewątpliwie racjonalniejszej. Program gospodarczy Rządu zmierza bowiem do likwidacji wszelkich przerostów w naszem gospodarstwie a więc do obniżenia cen kartelowych, monopolowych, taryf, płac, procentów i wszystkich innych sztywnych świadczeń. Skoro nie udaje nam się dźwignąć poziomu cen wolnych t.j. nieskartelizowanych i niemonopolowych do poziomu wartości pieniądza, tak, aby wierzyciel nie wzbogacał się kosztem dłużnika wskutek wzrostu wartości pieniądza na tle ogólnego spadku cen towarów, — to nie pozostaje nam nic innego, jak obniżyć wszystkie sztywne elementy gospodarstwa do niskiego poziomu kryzysowego. Należy więc obniżyc ceny kartelowe i monopolowe, dążyć do organicznej obniżki stopy procentowej poprzez rozwój kapitalizacji wewnętrznej t. j. poprzez bogacenie się obywateli, należy dążyć do obniżki podatków do zreformowania ubezpieczeń społecznych, do likwidacji kosztownych i przynoszących tylko stratę państwu i społeczeństwu zbędnych przedsiębiorstw etatystycznych i monopolowych; należy dbać o rozwój i ochronę stosunków kredytowych, aby zarówno dłużnik jak i wierzyciel nie musieli się obawiać groźby jakichś perturbacyj w tej dziedzinie i należy dążyć do stabilizacji stosunków prawnych w życiu gospodarczem, aby obywatel nie musiał obawiać się zaskakiwań w formie koncesjonowania i reglamentacji tych działów gospodarstwa, które dziś jeszcze pozostają wolne.

Na tego rodzaju politykę deflacyjną może sobie pozwolić tylko rząd silny, cieszący się zaufaniem większości społeczeństwa. Nie jest to bowiem droga łatwa i wygodna dla rządu, a tem mniej i dla społeczeństwa. Żaden pracownik nie zgadza się z tak lekkiem sercem na obniżkę płac, żaden wierzyciel nie zgadza się tak chętnie na obniżkę procentów i przyznanie ulg dłużnikowi, żaden kartel nie zgadza się na obniżkę cen kartelowych i żaden monopolista nie entuzjazmuje się myślą o konieczności obniżek cen monopolowych. A jednak Rząd na tę drogę wszedł i program ten realizuje, choć tempo realizacji tego programu jest powolniejsze, aniżeli tego wymagają interesy gospodarcze kraju i postulaty społeczeństwa. W gruncie rzeczy bowiem program deflacyjny naszego Rządu zmierza ku temu samemu, ku czemu zmierza program dewaluacyjny innych krajów, — mianowicie ku obniżeniu poszczególnych elementów gospodarstwa. Inne państwa pragną ten zabieg deflacyjny uskutecznić zapomocą dewaluacji i to w ten sposób, aby obniżka waluty dokonała deprecjacji cen, płac, i zadłużenia w stosunku, odpowiadającym stopniowi dewaluacji. Natomiast Rząd nasz stosuje ten zabieg deflacyjny drogą bezpośrednią t. j. bez dewaluacji waluty, obniżając ceny, płace i długi. Podczas jednak gdy akt dewaluacyjny przeprowadza ten

zabieg w tempie błyskawicznem, to metoda nasza jest powolna i wymaga koniecznie przyspieszenia.

To jest najważniejsze zadanie gospodarcze naszego Rządu. Przyspieszyc zabieg deflacyjny i pogłębić go. Niechaj wszystkie sztywne elementy naszego gospodarstwa (ceny kartelowe i monopolowe, taryfy, podatki, daniny, świadczenia socjalne, długi itp.) przystosują się do niskiego poziomu kryzysowego w tak szybkiem tempie, jakby dokonał tego akt dewaluacji.

Niewłaściwy sposób udzielania podstaw wymiarowych przez Władze Skarbowe

(ważne dla rekurujących od wymiaru podatku przemysłowego za rok 1934)

Wprowadzając w życie nowe przepisy proceduralne, zawarte w ordynacji podatkowej, zapowiedział Minister Skarbu — i takiem też było przekonanie ogółu, — że w miejsce dotychczas stosunkowo tajnej procedury wymiarowej wejdzie jej kompletna **jawność,** która z jednej strony skrępuje władzę wymiarową w dokonywaniu wymiarów „na wyrost“, a więc dowolnych, niczem nie popartych, a z drugiej strony, w wypadkach przekroczenia tych kompetencji ze strony władzy wymiarowej, da płatnikowi pełną możność obrony przed nadmiernością wymiarową. Sądziliśmy, że z chwilą, kiedy tylko **fakta** konkretne będą mogły stanowić podłoże wymiarowe, z tą chwilą ustaną narzekania na nadmierne wymiary, że kres położonym będzie dotychczasowej — w wielu wypadkach — dowolności i bezzasadności wymiarowej.

Niestety jednak zapowiedzi i nadzieje te **nie** ziściły się. Ostatnie wymiary podatku przemysłowego za rok 1934. przekonują nas, że w znakomitej większości wypadków, (n. b. głównie u drobnych kupców, nie prowadzących ksiąg handlowych), stosunki wymiarowe nietylko, iż nie uległy zmianie na lepsze, ale przeciwnie, nader często nastąpiło **pogorszenie stanu dotychczasowego** tzn. wymiary zostały jeszcze znacznie **podwyższone.** Płatnik, który wie doskonale o tem, że jego obroty handlowe w roku podatkowym 1934, uległy raczej **zmniejszeniu** w stosunku do lat ubiegłych, staje przed zagadką i ufny w nowe przepisy ordynacji podatkowej, biegnie do Urzędu Skarbowego, aby zbadać podstawy, na jakich wymiar się opiera w tem przekonaniu, że dzięki przepisom ordynacji podatkowej, t. j. że dzięki art. 108. o. p. uzyska **ustne informacje o podstawach wymiaru,** do których udzielenia władza skarbowa jest obowiązaną.

Tu jednak dowiaduje się, że Urząd skarbowy, interpretując na własną rękę i niezgodnie z wyraźnemi przepisami poszczególne artykuły ordynacji podatkowej, — **nie jest** — rzekomo — **obowiązanym** do udzielenia mu tych podstaw wzgl. tych elementów, które mają dla płatnika **największe** znaczenie. Do tych zaś należą tzw. **„reponenda“**, tj. informacje, które drogą urzędową Władza skarbowa otrzymuje od poszczególnych odbiorców lub dostawców danego płatnika. Informacje te stanowią w przeważającej ilości wypadków **najważniejszą** podstawę **faktyczną** dla ustalenia wysokości wymiaru. — Ważnem jest uzyskanie informacji odnośnie reponendów choćby z tego powodu, że — jak to wiemy z doświadczenia lat ubiegłych — informacje te są zwykle **nieścisłe,** obejmują **kilkakrotnie** jedną i tę samą zaszłość handlową, wykazując równocześnie fakt **zakupu** danego towaru u fabrykanta, fakt jego **sprzedaży** przez płatnika swemu odbiorcy, a wreszcie fakt **transportu** tego towaru przez

spedytora lub koleją. Prócz tego wiadome są wypadki błędnego segregowania tych informacji i nie są odosobnione takie wypadki, że nagle kupiec, który handlował towarami bławatnemi z informacji tych dowiaduje się, że na wielką skalę uprawiał handel lnu, konopi lub śledzi.

A więc tego rodzaju informacje **muszą** być wiadome płatnikowi, jeżeli ma mu być daną możność skutecznej obrony, jeżeli ma spełnić warunki wymagane dla skuteczności odwołania (art. 112 p. c. i d), t. j. „wskazanie **konkretnych** zarzutów przeciwko ustaleniom Władzy skarbowej i wskazanie środków dowodowych, które dają możność stwierdzenia prawdziwości przytoczonych w odwołaniu twierdzeń“.

Na jakiejż zaś podstawie odmawia Władza skarbowa udzielania tych właśnie informacyj? Opiera się ona na brzmieniu § 6. art. 60 o. p. Artykuł ten w § 1. wylicza te wszystkie instytucje i przedsiębiorstwa prywatne, które są obowiązane do udzielania Władzy skarbowej ścisłych informacyj. W § 3. zaś stanowi ten artykuł, że odnośnie „wkładów oszczędnościowych i lokacyjnych w instytucjach kredytowych może żądanie udzielenia informacji nastąpić jedynie w przypadkach wyjątkowych na pisemne zarządzenie Ministra Skarbu, dotyczące poszczególnego wkładcy“. W § 4. zaś powiada ustawodawca, że materjał uzyskany w **powyższy** (scil.: w instytucjach kredytowych) sposób, władze skarbowe powinny zużytkować z całkowitem zachowaniem tajemnicy. Otóż błędnie interpretując brzmienie tego ostatniego przepisu, t. j. zawartego w § 4. art. 60, stoi Władza wymiarowa na stanowisku, że **wszystko poprzednie,** co w tymże artykule było powiedziane, a więc również źródła informacyjne, zawarte **w § 1.** winny być zużytkowane „z całkowitem zachowaniem tajemnicy“. — Jest to niesłuszne i niezgodne z ustawą, która wyraźnie w § 85 p. 3. (do art. 108) stanowi, że „prawo płatnika nie obejmuje wiadomości zawartych w opisach i notatkach władzy skarbowej oraz innych materjałów, których zużyktowanie odbywa się z zachowaniem tajemnicy **art. 60. § 4. o. p.**

Prócz tego postanowienia § 4. art. 60 o. p. gwarantujące „całkowite zachowanie tajemnicy przez władze skarbowe“ odnośnie do materjału, otrzymanego od urzędów, władz i przedsiębiorstw prywatnych, jest mylnie interpretowane w kierunku **dla płatnika niekorzystnym** przy udzielaniu podstaw wymiaru. Postępowanie to jednak jest niesłuszne albowiem przywilej ten jest ustanowiony **dla płatnika.** Tajemnica materjału wymiarowego może odnosić się tylko **do osób trzecich,** natomiast płatnik, o ile zgłasza się **w swojej własnej sprawie,** nie może być ograniczony w prawie

---

Z powodu uroczystości pogrzebowych odroczone, odbędzie się w niedzielę, dnia **2 czerwca 1935** o godzinie 6-tej wieczór, w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców w Krakowie, ul. Grodzka 43

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Członków Stowarzyszenia

z porządkiem dziennym: Nadanie tytułu Członka Honorowego Krak. Stow. Kupców b. Prezydentowi Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie p. Tadeuszowi Epsteinowi — na wniosek Wydziału (po myśli § 3. statutu).

O liczny udział w Walnem Zgromadzeniu uprasza Członków

Wydział
Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

badania **swojego** materjału wymiarowego na podstawie tajemnicy, zastrzeżonej wyłącznie **na jego korzyść** wobec osób **trzecich.**

A więc sprawa jest jasno i wyraźnie przez ustawodawcę postawiona, natomiast błędnie, niegodnie z duchem i tendencją ustawy interpretowaną.

Ta swoboda, niewłaściwa, pozbawiająca płatnika wszelkich możliwości obrony interpretacja, za jednym zamachem obala wszelkie **prawa i wszelką możliwość skutecznej obrony,** opartej na konkretnych dowodach. Nie ulega wątpliwości, że odmowa udzielania podstaw wymiarowych, specjalnie odnośnie tych „reponendów“, **będzie powodem zaczepiania nakazów płatniczych w odwołaniach,** a w konsekwencji czy to uchylania wymiarów przez władzę odwoławczą czy też uchylania ich w drodze skargi przez Najwyższy Trybunał Administracyjny. Można z góry przewidzieć, że choćby tylko **z tego jednego powodu** wniesioną będzie wielka ilość skarg do N. T. A. i znowu **chybionym** będzie cel nowej ordynacji podatkowej, która pośrednio zmierzała do **zmniejszenia ilości skarg,** skierowywanych do N. T. A.

Zwracamy przy tej sposobności uwagę na postanowienia o. p. odnośnie **podstaw** oraz **uzasadnienia** wymiaru na piśmie. W myśl art. 108 § 1. wolno płatnikom — przed upływem terminu do wniesienia odwołania, — żądać **ustnych** informacyj o podstawach wymiaru, do których udzielania są władze skarbowe obowiązane.

Zaś na **pisemną** prośbę płatnika obowiązane są władze skarbowe udzielić mu — w ciągu 7-miu dni od daty wniesienia — **uzasadnienia** wymiaru na piśmie. Jeżeli zaś płatnik zwróci się z pisemną prośbą o wydanie podstaw wymiaru należy udzielić mu na piśmie uzasadnienia, które powinno zawierać dane faktyczne i podstawy prawne, na których oparto wymiar podatku, — a na wyraźne żądanie płatnika zawarte w tem piśmie — winny również udzielać **odpisów protokołów,** zawierających istotnie części zeznania świadków i opinje biegłych (jednak bez podania ich nazwisk).

Płatnik, wnosząc więc o udzielenie mu uzasadnienia wymiaru na piśmie, powinien z ostrożności — szczególną kłaść wagę na żądanie udzielenia mu odpisów informacyj urzędowych, o których mowa w § 1 art. 60 o. p., t. j. z przedsiębiorstw komunikacyjnych, kolei żelaznych, żeglugi, przewozowych, ubezpieczeniowych i ekspedycyjnych, domów składowych oraz wszelkich przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i innych na zysk obliczonych, a w razie odmowy udzielania mu tychże, będzie mógł w odwołaniu odpowiednio do tego się ustosunkować.

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki”

Okólnik Min. Skarbu w sprawie rozporządzenia o ulgach w sprawie zaległości podatk.

Warszawa, dn. 11 maja 1935 r.

MINISTERSTWO SKARBU
L. D. V. 17931/1/35.

Wyjaśnienie w związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z 15. IV. 1935 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych.

Do
wszystkich Izb Skarbowych, Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (Wydział Skarbowy) oraz do wszystkich Urzędów Skarbowych.

W związku z wątpliwościami nasuwającemi się przy stosowaniu przepisów rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15. kwietnia 1935 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 225), Ministerstwo Skarbu wyjaśnia co następuje:

Do § 2, ust. (1), pkt. 2).

Przepis ten obejmuje wyłącznie płatników, których zaległości podatkowe powstały wskutek jawnej złej woli.

Do § 3, ust. (2) oraz do § 7, ust. (3).

Płatnikowi, któremu w roku budżetowym 1934/35 nie przypisano podatku, przysługują umorzenia przewidziane w § 3 ust. (1), jeżeli na skutek wpłat, dokonanych w okresie od dnia 1 kwietnia 1933 r. do dnia 31 marca 1935 r., zaległość pochodząca z przed 1. kwietnia 1933 r. conajmniej nie uległa zwiększeniu lub zmniejszyła się o przeszło 25%. W pierwszym wypadku (t. j. gdy zaległość nie uległa zwiększeniu, lub zmniejszyła się najwyżej o 25%) płatnikowi umarza się 50% zaległości z przed 1. kwietnia 1933 r. W drugim wypadku (gdy zaległość zmniejszyła się o przeszło 25%) płatnikowi umarza się całą zaległość.

W wypadku pierwszym, pozostała po umorzeniu druga połowa zaległości z przed 1. kwietnia 1933 r. podlega odroczeniu do dnia 31. marca 1938 r. oraz innym ulgom przewidzianym w rozporządzeniu, j. np. stopniowym umorzeniom z § 5, bonifikatom przy wpłatach z § 9 i t. p., jednak pod warunkiem uiszczenia w terminach do 1. czerwca lub 1. września 1935 r. (§ 7) całej zaległości, jaką płatnik ewentualnie posiada w podatku wymierzonym w r. 1933/34. O ile płatnik tej zaległości nie posiada, warunek ten odpada.

W wypadku drugim, płatnik nie będzie miał zaległości z przed 1. kwietnia 1933 r., gdyż ulegnie ona w całości umorzeniu. Może się jednak zdarzyć, że będzie on miał zaległość w podatku wymierzonym mu w r. 1933/34. Zaległość ta nie korzysta z żadnych ulg.

Jeżeli wreszcie zaległość płatnika, któremu nie przypisano podatku w roku 1934/35, wyprowadzona na dzień 31. marca 1935 r., uległa zwiększeniu, wówczas płatnik w odniesieniu do tej zaległości korzysta z odroczenia do dnia 31. marca 1938 r. i z innych ulg, jak np. ze stopniowych umorzeń (§ 5), z bonifikat przy wpłatach (§ 9), z umorzenia odsetek i t. p., jednakowoż pod warunkiem uiszczenia w terminie do dnia 1. czerwca wzgl. 1. września 1935 r. całej zaległości w podatku, wymierzonym w roku 1933/34.

Do § 4.

W podatkach od lokali i od placów budowlanych, jako równowartość podatku przypisanego w roku budżetowym 1934/35, należy uważać te ustawowe raty, które w okresie tego roku przypadają do zapłaty.

Jeżeli w roku budżetowym 1934/35 przypisano płatnikowi podatek za dwa lub więcej lat podatkowych, np. jeden przypis za rok 1934/35, a inne z powodu dodatkowych wymiarów, płatnik obowiązany jest uiścić wszystkie uskutecznione w tym roku przypisy.

Do § 12.

Płatnicy, których zaległości podatkowe powstały wskutek jawnej złej woli, obowiązani są uiścić w terminie do dnia 1. czerwca 1935 r. — o ile chcą uzyskać ulgi — równowartość wszystkich przypisanych im w okresie od 1. kwietnia 1932 r. do 31. marca 1935 r. podatków z należnościami ubocznemi. O ile zatem płatnicy ci w tym okresie dokonali pewne wpłaty, w takim razie obowiązek ich ogranicza się jedynie do

dopłacenia w terminie do dnia 1. czerwca 1935 r. różnicy, brakującej do tej równowartości, oraz do zapłacenia należności ubocznych.

Do § 13.

Płatnicy, którzy korzystając z ulg z urzędu, muszą zrezygnować w terminie do 15. maja b. r. z ulg, przyznanych im napodstawie rozporządzenia z dnia 25. listopada 1933 r., bez względu na to, czy ulgi z tego rozporządzenia przysługiwały im z urzędu, czy na skutek podań. Natomiast płatnicy, którzy z ulg korzystać mogą tylko na skutek podań, nie są związani co do rezygnacji terminem 15. maja, winni oni jedynie w podaniu o przyznanie ulg z rozporządzenia z dnia 15. kwietnia 1935 r. (omawianego) oświadczyć, że na wypadek przyznania tych ulg rezygnują z ulg dawnych.

Rezygnacja z ulg, przyznanych na podstawie rozporządzenia z dnia 25. listopada 1933 r., obowiązuje tylko w odniesieniu do tych podatków, które są objęte rozporządzeniem z dnia 15. kwietnia 1933 r. W odniesieniu więc do podatków nieobjętych tem rozporządzeniem, np. w podatku majątkowym, w podatku od spadków i darowizn, służą płatnikowi nadal ulgi z rozporządzenia z dnia 25. listopada 1933 r.

Wkońcu wyjaśnia się, że ulgi, określone w omawianem rozporządzeniu (z dnia 15. kwietnia 1935 r.), nie mają zastosowania wobec płatników, którym ogłoszono upadłość przed dniem wejścia w życie tego rozporządzenia. Natomiast w razie ogłoszenia upadłości po tym dniu, płatnikowi przysługują ulgi w rozmiarze przypadającym do tego dnia, dalsze jednak ulgi przestają obowiązywać i zaległość istniejąca w tym dniu winna być w całości zgłoszona do masy upadłościowej.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
(W. Koszko).

Brak faktury dostawcy nie może spowodować odrzucenia ksiąg.

Sporną była dotychczas dla niektórych kwestja, czy kupno towaru, udowodnione być musi fakturą dostawcy, czy też wystarczą inne dowody jak: pomocnicza księga zakupów, listy przewozowe, pokwitowania odbioru zapłaty lub inne dokumenty stwierdzające zapłatę za zakupiony towar.

Nie zawsze otrzymuje się rachunek na zakupiony towar. W tym wypadku uwidacznia się szczegółowe kupno w księdze pomocniczej zakupów, a pozatem popiera się je odpowiedniemi dokumentami wydatkowemi.

Jakkolwiek ani z przepisów kodeksu handlowego, ani z zasad nauki buchalterji, ani wreszcie ze zwyczajów kupieckich nie wynika, aby zapisy w księgach buchalteryjnych na rachunku zakupu towarów oparte być musiały na fakturach dostawców, (pod rygorem uznania ksiąg za nieprawidłowe) zdarzały się wypadki, że władze skarbowe księgi takie odrzucały, pomimo, że brak faktury uzupełniony był przez księgi pomocnicze i dokumenty wydatkowe.

Dopiero wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 26. września 1934 L. rej. 1957/32 kwestje te ostatecznie rozstrzygnął na korzyść podatnika.

Wedle motywów wyroku, pokrywających się w zupełności z przepisami kodeksu handlowego, z zasadami buchalterji i ze zwyczajami kupieckimi, zapisy w księgach buchalteryjnych na rachunku zakupu towarów, uwidocznione w księdze pomocniczej zakupów i poparte odpowiedniemi dokumentami wydatkowemi, nawet w braku poszczególnych faktur dostawców, odpowiadają wymogom prawidłowego księgowania, o ile tylko nierzetelność zapisów w księgach buchalteryjnych nie została stwierdzona.

Za nierzetelne uważa się księgi handlowe, prowadzone niezgodnie z istotnym stanem rzeczy.

Motywy zawarte w orzeczeniu N. T. A. są przekonywujące, toteż istnieje nadzieja, że władze skarbowe przy załatwianiu analogicznych spraw stosować się będą w przyszłości do wyrażonej w orzeczeniu zasady.

Józef Propper.

Umarzanie zaległych kosztów sąd.

Rozporządzenie ministra Sprawiedliwości z 25-go kwietnia 1935 roku (Dz. U. Nr. 33) reguluje sprawę umarzania zaległych w postępowaniu cywilnem, a należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych. Za zaległe w rozumieniu wspomnianego rozporządzenia uważa się te prawomocnie ustalone koszty sądowe w postępowaniu cywilnem, których dłużnik nie uiścił. Koszty sądowe, od których uiszczenia uzależnione jest dokonanie czynności lub przyjęcie wniosku, nie podlegają przepisom powyższego rozporządzenia.

Jeżeli natychmiastowe ściągnięcie zaległych kosztów sądowych groziłoby dłużnikowi zbyt ciężkiemi skutkami, zapłata kosztów może być rozłożona na raty lub odroczona na okres nie dłuższy niż dwa lata. Zapłata sumy mniejszej niż 10 zł. nie może być rozłożona na raty. — Niezapłacenie którejkolwiek raty w terminie powoduje natychmiastową wymagalność pozostałej części należności. Zaległe koszty sądowe,

które mimo rozłożenia zapłaty nie zostały uiszczone, mogą być umorzone w całości lub częściowo jeżeli egzekucja z ruchomości była bezskuteczna, a dłużnik wykaże zaświadczenie władzy publicznej, że nie posiada żadnego majątku, lub, że egzekucja nieruchomości pozbawiłaby go jedynego źródła dochodów niezbędnych do utrzymania jego i rodziny.

W wyjątkowych wypadkach umorzenie może nastąpić także bez uprzedniego rozłożenia na raty lub odroczenia zapłaty, jeżeli niema widoków, by zaległe koszty sądowe mogły być pokryte w ciągu najbliższych dwóch lat.

Zaległe koszty sądowe mogą być także umorzone z urzędu jeżeli od dnia ich wymagalności upłynęło więcej niż dwa lata, a przeprowadzona egzekucja okazała się bezskuteczną. Koszty sądowe nieprzewyższające dwóch złotych mogą być umorzone nawet przed upływem dwóch lat od dnia ich wymagalności, oraz bez uprzedniego wszczęcia egzekucji jeżeli ściągnięcie ich byłoby połączone z niewspółmiernemi trudnościami.

O rozłożeniu na raty, odroczeniu zapłaty i umorzeniu zaległych kosztów sądowych rozstrzygają ostatecznie według swego uznania: jeżeli zaległość nie przewyższa 300 zł. — prezes sądu apelacyjnego, jeżeli zaległość przewyższa 300 zł. — minister sprawiedliwości.

Podania o rozłożenie na raty, odroczenie zapłaty, lub umorzenie kosztów sądowych należy wnosić do kierownika tego sądu, od którego pochodzi wezwanie o zapłatę tych kosztów. — Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 4-go maja b. r.

Z sali odczytowej.

W ub. niedzielę odbył się w lokalu Krak. Stowarzyszenia Kupców odczyt p. Naczelnika II. Urzędu Skarbowego Marjana Machalskiego p. t. „Co każdy kupiec wiedzieć winien o przepisach rozporządzenia o ulgach w spłacie zaległości podatkowych“. — Odczyt ten, na który przybyło kilkuset słuchaczy zagaił Prezes Schechter, wskazując na wielki zasięg nowych ulg w spłacie i na wydajność tych ulg. — Dzięki rozporządzeniu temu setkom restantów podatkowych ujętym zostanie poważny ciężar podatkowy, co umożliwi im w przyszłości punktualne płacenie bieżących podatków.

Referent p. Naczelnik Machalski w przejrzyście, nader przystępnie ujętym referacie, przedstawił całokształt sprawy, wyjaśnił zarówno zasadniczą tendencję i myśl przewodnią rozporządzenia jakoteż poszczególne jego przepisy, ilustrując graficznie zawiłe obliczenia. Dzięki znakomitemu opanowaniu tego trudnego problemu oraz nader przystępnej formie prelekcji, odnieśli zebrani poważne korzyści z tego odczytu, czego dowodem były frenetyczne oklaski, jakiemi zebrani nagrodzili mowcę.

Po zakończeniu odczytu udzielał p. Naczelnik szczegółowych informacyj na indywidualne zapytania.

Kronika.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie podaje do wiadomości, że w czasie od dnia 1-go do 15-go czerwca b. r. odbędą się w Barcelonie Targi próbek o charakterze międzynarodowym.

W celu otrzymania bliższych informacyj należy się zwrócić w języku francuskim pod następującym adresem:

Foria de Barcelona, Certes Catalanas, 592.
Barcelona (Espana).

* * *

Związek Wierzycieli Woj. Krakowskiego w Krakowie odbył w dniu 15 maja 1935 r. żałobne posiedzenie Wydziału, na którem Prezes p. Inż. M. Rath w pełnym wzruszenia słowach uczcił pamięć Wodza Narodu ś. p. I. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zebrani wysłuchali stojąc w głębokiem skupieniu mowy żałobnej, poczem w 3 minutowem milczeniu złożyli hołd Największemu Synowi Polski.

Wydział wystosował na ręce Prezesa Rady Ministrów telegram kondolencyjny a ponadto złożył na fundusz budowy Kopca imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego kwotę 150.— zł.

* * *

O szkolnych Kasach Oszczędności informuje nas szczegółowo świeżo wyszły z druku 5-ty numer „Młodego Obywatela“, czasopisma społeczno-gospodarczego dla młodzieży, wydanego przez P. K. O. w pięknej, estetycznej szacie. Numer zawiera nadto początek encyklopedji gospodarczej „Młodego Obywatela“ (akcje), artykuły jak: Co to jest ubezpieczenie? Sprawa kolonji, Z wycieczki do Gdyni, Jak ludzie zaczęli latać, Szlakiem Mickiewicza, dalszy ciąg opisu budowy kajaka, zagadki i dział humoru, fotografje nagród przeznaczonych przez P. K. O. oszczędzającej młodzieży i t. p. Prenumerata roczna tylko 1.— zł. Konto P. K. O. Nr. 29.200. Egzemplarze bezpłatne przesyła na żądanie Referat Prasowo-Propagandowy P. K. O. w Krakowie.

wiedzi na skargę, wyraża pogląd, że była uprawniona do ustalenia wysokości dochodu nie na podstawie zaofiarowanego przez skarżącą materjału dowodowego, to twierdzenie to byłoby trafne tylko w razie uzasadnionego zdyskwalifikowania prawidłowości ksiąg, względnie stwierdzenia nierzetelnego księgowania. W konkretnym wypadku idzie bowiem o wymiar podatku podatnikowi, którego dochód winien być ustalony na zasadzie postanowień art. 21 ustawy o podatku dochodowym, jako osoby prawnej, a więc przedmiotem o[illegible]kowania jest uwidoczniony w księgach z[illegible]nsowy.

Wład[illegible]iła, iż księgi skarżącej firmy są nierzeteln[illegible]e zaś ich za nieprawidłowe nie jest — jak [illegible]zono wyżej — dostatecznie uzasadnione, wo[illegible]go władza nie była uprawniona do dokonania wymiaru podatku dochodowego z pominięciem ksiąg handlowych.

Już więc z wyżej przytoczonych względów, skoro władza pozwana na podstawie błędnych przesłanek prawnych ustaliła dochód skarżącej odmiennie od zeznania, NTA, uznając za błędne rozpoznawanie pozostałych zarzutów skargi, uchylił zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwości postępowania.

PODATEK PRZEMYSŁOWY.

PODWÓJNE OPODATKOWANIE OBROTU.

Faktu powtórnego opodatkowania obrotu z transakcyj określonego rodzaju nie usuwa okoliczność, że druga władza przy ustalaniu obrotu innego zakładu tego samego przedsiębiorstwa włączyła do podstaw wymiaru tylko różnicę między sumą, przez siebie ustaloną, a sumą, przyjętą przez pierwszą władzę w odniesieniu do tych samych transakcyj.

Wyrok NTA z 5. lutego 1935 L. rej. 4315/53.

POŚREDNIK HANDLOWY:

WYMÓG PROWADZENIA ZAJĘCIA W KRAJU.

Osobiste zajęcie przemysłowe w postaci pośrednictwa handlowego ulega opodatkowaniu tylko w przypadku prowadzenia tego „osobistego“ zajęcia w Polsce. Osoba, zawodowo i zarobkowo uprawiająca przemysł pośrednika handlowego, nie może prowadzić tego zajęcia, mieszkając zagranicą.

Wyrok Izby Karnej (s. 1) SN. z 21. listopada 1934 roku 1 K. 771/34.

OPŁATY STEMPLOWE.

Opłata od umowy, zawartej z urzędem skarbowym. Wymiar urzędowy.

Wymogiem uznania uiszczenia opłaty od umowy, zawartej z urzędem państwowym, za dokonane na zasadzie wymiaru urzędowego, jest stwierdzenie uiszczenia, opatrzone datą i podpisem tego urzędu na egzemplarzu umowy, wydanym stronie (art. 32 ust. 2 u. o. s. i § 93 lit. h. rozp. wykon.

Wyrok NTA z 18. marca 1935 L. rej. 6460/32.

Ulgi dla nowowznoszonych budowli: Przeniesienie własności budynku niewykończonego; pojęcie budynku niewykończonego.

Pod pojęcie niewykończonego budynku z art. 54 p. 6 u. o. s. nie podpada stan prac około wzniesienia przyszłej budowli, które jeszcze nie wyszły poza czynności jedynie przygotowawcze.

Wyrok NTA z 22. listopada 1934 L. rej. 275/32.

SPRAWY EGZEKUCYJNE I ODSETKI OD ZALEGŁOŚCI W PODATKACH.

Wstrzymanie na prośbę płatnika wykonania nakazu płatniczego do czasu załatwienia odwołania — skutek.

Przychylenie się do prośby podatnika o wstrzymanie wykonania nakazu płatniczego aż do załatwienia wniesionego odwołania bez żadnych zastrzeżeń — jest równoznaczne z odroczeniem terminu płatności należności podatkowej według art. 3. ustawy z 31-go lipca 1924, poz. 721, Dz. Ust.

Wyrok NTA z 7 marca 1935 l. rej. 8564/32.

UBEZPIECZENIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Egzekutorzy i inkasenci — obowiązek ubezpieczenia.

Pojęcie „kasjerów“ w rozumieniu p. 8 art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 listopada 1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych poz. 911 Dz. Ust. nie obejmuje egzekutorów względnie inkasentów.

Wyrok NTA z 13 listopada 1934 l. rej. 4561/32.

ORZECZNICTWO SĄDOWE DO PRAWA WEKSLOWEGO.

Nabywca weksla in blanco winien poinformować się u wystawcy co do umówionego z wierzycielem terminu płatności weksla, w przeciwnym bowiem razie byłoby wypełnienie weksla przez nabywcę późniejszym terminem płatności nieprawne, samo zaś nabycie tego weksla, chociażby ubrane w formę indosu — nabyciem drogą pozawekslową (8. V. 1934 C. II. Rw. 3008/33, Zb. Orz. Nr. 3/35).

Dłużnik wekslowy, który po proteście wobec grożącego mu poszukiwania zwrotnego wykupi weksel, uzyskuje legitymację formalną przez samo posiadanie weksla bez względu na to, czy skreślił żyro własne i indosy następujące. Natomiast w wypadku wykupie-

nia weksla przed protestem decydują przesłanki z art. 15 prawa wekslowego, czyli formalną legitymację uzasadnić może tylko nieprzerwany szereg indosu. Nie wyklucza to jednak dopuszczalności wykazania legitymacji materjalnej według zasad, przewidzianych w ustawie cywilnej, zwłaszcza wykupienia weksla i odstąpienia prawa z niego przez legitymowanego przez niego posiadacza (19. I. 1934, C. II. 27/33).

ORZECZNICTWO SĄDOWE.

I. 1) okoliczność, iż osoba zatrudniona na podstawie stosunku roboczego lub służbowego posiada także własny warsztat pracy, któremu poświęca przeważnie swój czas i z którego czerpie przeważną część swych dochodów, nie wyklucza sama przez się obowiązku ubezpieczenia takiej osoby w myśl ustawy z 19 maja 1920 o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby.

2) Wybór przez walne zgromadzenie spółdzielni na członka jej zarządu sam przez się nie stoi na przeszkodzie istnieniu ponadto stosunku roboczego lub służbowego między wybranym a spółdzielnią. **(Wyrok N. T. A. z 18 stycznia 1935 L. r. 10463/32).**

II. Aczkolwiek rozporządzenie Prezyd. R. P. z 16 marca 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych zalicza akwizytorów do kategorji pracowników umysłowych, to jednak nie każdy akwizytor jest pracownikiem umysłowym w rozumieniu tego rozporządzenia, a tylko ten, którego z pracodawcą wiąże umowa pracy. **(Orz. S. N. I. C. z 13 czerwca 1934 L. C. 1392/34).**

III. Wyrok zasądzający rentę za nieszczęśliwy wypadek w złotych podług wartości franka złotego jest tytułem prawnym do żądania wypłacenia Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków zasądzonej renty w złotych po kursie franka złotego **(Urz. S. N. I. C. z 1-go czerwca 1934 L. C. 1 281/34).**

IV. 1) Sąd słusznie oddalił wytoczone przez pracownika przeciwko pracodawcy powództwo o odszkodowanie z powodu utraty świadczeń na wypadek braku pracy, jeżeli po otrzymaniu przez pracownika od Zakł. Ubezpieczeń obliczenia utraconych świadczeń, a przed upływem 6-ciu miesięcy od dnia ustania zatrudnienia pracodawca wpłaci składki, od których uiszczenia w tym czasie uzależnione jest przyznanie świadczeń z powodu braku pracy.

2) Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych (Zakład Ubezpieczeń Sp.) powinien zawiadomić pracownika o ustaniu przeszkody do wypłacenia zasiłku na wypadek braku pracy, chociaż wydał mu już poprzednio obliczenie utraconych świadczeń. **(Orzeczenie S. N. I. C. z 15 lutego, 1934 E. L. C. I. 2632-33).**

Zwyczaje handlowe.

Wkońcu został wybrany nowy zarząd Stowarzyszenia, do którego weszli pp. Akawie H., Bronowski M. S., Chimowicz A., Degensztajn I., Gordon M., Hirszberg J., Jaszuński I., Magul[illegible] Mazur I., Borkowski J., Sztajnsznajder A. [illegible] I.

Komisja dla ustalania zwyczajów handlowych Izby P. H. we Lwowie wydała ostatnio następujące orzeczenia:

W HANDLU BIELIZNĄ tut. okręgu nie wytworzył się powszechnie obowiązu[illegible] handlowy bezpłatnego rozdawania przez [illegible] kalendarzowego wzorów i próbek [illegible] odbiorców. (10. IV. 1935 L. 5727/[illegible]

PRZY KUPNIE - SPRZEDAŻY [illegible] ŁÓW TARTYCH niema zwyczaju handlowego [illegible]dawania pniowego. Sama nazwa „pniowe" wyraźnie wskazuje, że daje się je przy tranzakcjach drewnem na pniu.

Wedle istniejącego zwyczaju handlowego „pniowe" przy kupnie drzewostanu na pniu — w braku wyraźnej odmiennej umowy — płaci kupujący w miarę spłacania ceny kupna sprzedającemu dla jego personalu leśnego, a nie bezpośrednio personalowi. (10. IV. 1935 L. 4657/I).

WYSPRZEDAŻE W OBROCIE HANDLOWYM.

W związku z postanowieniami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 marca 1928 r. o wyprzedażach, dokonywanych w obrocie handlowym — Ministerstwo Przemysłu i Handlu reskryptem z dnia 28 marca 1935 r. Nr. HW/III-3/5, poleciło przy wykonywaniu wymienionego rozporządzenia, stosować następujące zasady:

1) Za wysprzedaż należy uważać podaż określonej ilości towarów po cenach obniżonych i publicznie ujawnionych;

2) Wysprzedażą może być objęta wyłącznie ilość towarów, zgłoszona wobec władzy przemysłowej, zezwalającej na wysprzedaż;

3) Wysprzedaże posezonowe i inwentarzowe powinny ściśle odpowiadać swemu charakterowi, t. j. powinny być sprzedażą towarów, nagromadzonych wskutek krótkotrwałości lub nie wyzyskania sezonu, których zbyt w okresie późniejszym drogą normalnej sprzedaży byłby bądź utrudniony, bądź też uniemożliwiony.

Za wysprzedaże tego rodzaju należy uznawać wysprzedaże odbywające się jedynie w okresach posezonowych, bądź poinwentarzowych. Sezony należy ustalać po wysłuchaniu opinji zainteresowanego samorządu gospodarczego względnie zrzeszeń i organizacyj wymienionych w wspomnianym rozporządzeniu.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman

Drukarnia Józefa Fischera. Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12.